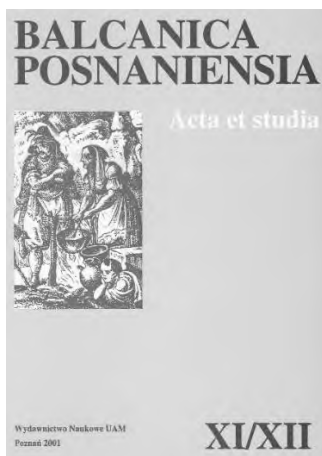




Pentek Zdzisław, rec. książki: Gunther von Pairis, *Hystoria Constantinopolitana. Untersuchungen und kritische Ausgabe von Peter Orth*, Hildesheim 1994, Weidemann, ss. 219 (w serii: *Spolia Berolinensia. Berliner Beiträge zur Mediävistik*, Band 5), „*Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia*” 2001, t. 11–12, s. 322–323.

<https://doi.org/10.14746/bp.2001.11-12.34>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/52639>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024).

Total value of the project: PLN 247,236.00.

Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

własnego zaplecza politycznego w przypadku namiestników dyrracheńskich, którzy wywodzili się w dużej mierze ze środowisk arystokracji stołecznej..." (s. 157), był jedną z przyczyn, które wpłynęły na postawę polityczną Dyrrachium w momencie likwidacji Cesarstwa Bizantyjskiego.

Pewną szkodą, zapewne powstałą nie z winy Autora, jest brak map w niniejszym opracowaniu. Drobne usterki dotknęły przypisy (niekonsekwentne cytowanie tytułów wydawnictw anglojęzycznych – np. s. 113, p. 29 i s. 116 p. 43) i opisy bibliograficzne (np. s. 61, p. 82, s. 102, p. 95 etc.). Nie zmienia to jednak faktu, że omawiana praca stanowi cenny wkład w rozpoznawanie historii bałkańskiej w średniowieczu, będąc jedną z nielicznych przeciw prac bizantynistycznych, jakie się ostatnio objawiły w polskiej historiografii. Wspomnieć też należy, że Autor zbudował ciekawą narrację, przyciągającą uwagę czytelnika, co również zasługuje na podkreślenie.

Zdzisław Pentek

Gunther von Pairis, *Hystoria Constantinopolitana*. Untersuchungen und kritische Ausgabe von Peter Orth, Hildesheim 1994, Weidemann, ss. 219 (w serii: Spolia Berolinensia. Berliner Beiträge zur Mediävistik, Band 5).

Zainteresowanie historią i historiografią 4. wyprawy krzyżowej, która doprowadziła do zdobycia Konstantynopola w 1204 roku przez krzyżowców, nadal nie słabnie. Dowodem tego są prezentowane dwie edycje krytyczne dzieła jednego z dziejopisów tej krucjaty Gunthera z Pairis. Ten ostatni urodził się ok. 1150 i należał od ok. 1200 r. do alzackich mnichów ze zgromadzenia cystersów, gdzie w Pairis został później przeorem. Zmarł tamże po 1210 r., a przed 1220 r. Pozostawił po sobie cztery dzieła napisane w języku łacińskim. Pierwszym znanym dziełem jest *Solimarius* powstały ok. 1186 roku, napisany wierszem. Nawiązuje on w swej wymowie do *Zdobycia Jerozolimy*, a także do utworu Roberta z Reims, *Historia Iherosolimitana*, czyli zmagania krzyżowców o Jerozolimę podczas 1. krucjaty. Jednakże do naszych czasów przetrwały zaledwie 232 wersety tego utworu. W tym samym czasie, ok. 1186-1187 narodził się *Ligurinus*, poświęcony pierwszej ekspedycji cesarza Fryderyka I do Italii, oparty na dziele Ottona z Fryzngi. Trzecim utworem jest właśnie *Hystoria Constantinopolitana* napisana przed 1205 r., powstająca prawie jednocześnie z rozwojem wypadków podczas tej wyprawy. Ostatnim znanym nam dziełem Gunthera jest *De oratione ieiunio et elemosyna* poświęcona scholastyce. Kronikarz był wiernym zwolennikiem Hohenstaufów, a *Ligurinus* został nawet zadedykowany synowi Fryderyka I Konradowi, którego był wychowawcą. *Hystoria Constantinopolitana* jest poematem, ale napisanym prozą, gdzie na końcu każdego rozdziału jest 30 wersetów wierszem. Gunther z Pairis czerpał swe wiadomości od niejakiego opata Marcina, który uczestniczył w krucjacie. Tak zatem jest to relacja Marcina spisana i opracowana w nową formę przez Gunthera. Po raz pierwszy opublikował dzieło krytyczne w roku 1875, wielce zasłużony w publikowaniu źródeł z czasów krucjat, Paul de Riant (*Exuviae sacrae Constantinopolitanae*). Edycje zostały oparte na trzech znanych rękopisach: MS 321 Biblioteki Uniwersytetu w Monachium, MS 248 Biblioteki Publicznej w Colmar i MS lat. 903 Bawarskiej Biblioteki Państwowej w Monachium.

Pierwsza z omawianego wydawnictwa to praca Petera Ortha. Wstęp do wydania stanowi zrewidowany tekst dysertacji doktorskiej obronionej na Uniwersytecie w Köln w r. 1992. Autor w przeszło stustronicowym omówieniu dzieła dokonał wnikliwej analizy historycznej dzieła. Całość wieńczy najnowsza bibliografia dotycząca kronikarza i jego dzieł (s. 208-219) oraz indeksy. Interesująco prezentują się rozważania autora traktujące dzieło Gunthera, jako źródło do historii 4. krucjaty (s. 84-94), nie mniej ciekawie omówił on rolę utworu w tradycji literackiej i jego funkcję, pamiętając o innych dokonaniach literackich kronikarza (s. 76-84). Peter Orth znakomicie poradził sobie z „umiejscowieniem” twórczości Gunthera na tle epoki, wszechstronnie badając wspólne elementy łączące jego teksty z innymi, wskazując tym samym na literackie korzenie i wiedzę kronikarza, często traktowanego nieco po macoszemu przez historyków tej krucjaty, z uwagi na mniejszą ilość faktografii, którą umieścił w *Hystoria Constantinopolitana* (znakomicie prezentuje to pierwsza część wstępu, s. 1-42: *Die Verfasserfrage*).

Alfred J. Andrea jest znanym badaczem historii 4. krucjaty i jej historiografii, już w przeszłości zajmował się postacią Gunthera z Pairis. Stąd wstęp w jego publikacji (s. 3-62) jest w pewnym stopniu rekapitulacją wcześniejszych, ale i nowych, pogłębionych studiów nad dorobkiem dziejopisa, a zwłaszcza nad *Hystoria Constantinopolitana*. A. J. Andrea, podobnie jak P. Orth gruntownie prześledził twórczość i osiągnięcia Gunthera. Wiele uwagi wydawca poświęcił roli opata Marcina (s. 14-36), którego relacja przecież zaważyła najbardziej na finalnej wersji relacji Gunthera. Bardzo trafne wydają się analizy edytora, dotyczące badania wiarygodności. Warto wspomnieć, że A. J. Andrea wypowiada się jak najlepiej o edycji przygotowanej przez P. Ortha (s. 62: „...*excellent edition of the HC appeared in print...*”), podnosząc szczególnie rolę emendacji, które zaproponował Orth, z jakimi zgadza się on w pełni (również s. 133, p. 9).

Zdzisław Pentek

Zbigniew Klejn, *Polskie ślady w budowie nowożytnej Bułgarii 1877-1914*, Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna, Łowicz 1999, il. 140, ss. 449.

Ziemie bułgarskie nigdy nie były miejscem dużych fal emigracyjnych, ani też końcowym etapem emigracji ekonomicznej. Co prawda początków kolonii polskich na tych terenach można się doszukiwać w wieku XVII, ale dopiero wiek XIX zapoczątkował napływ ludności polskiej na większą skalę. Najwięcej przybyło Polaków po różnych powstaniach i innych walkach wyzwoleniczych, w których brali czynny udział. W roku 1849, po wydarzeniach Wiosny Ludów, dotarli na te ziemie całe kompanie wojskowe. Generalnie jednak nie przybywało tu Polaków zbyt wielu. I analogicznie nie ma na ten temat zbyt wielu opracowań naukowych, tak polskich, jak i bułgarskich. Piszę o tym dlatego, że właśnie ukazała się bardzo ważna publikacja, mająca choć w części wypełnić tę lukę. I chociaż Autor skupił swoją uwagę głównie na latach 1877-1914, to znajdujemy w niej wiele odwołań do czasów przed i po tych datach.

„Wiedza o Polakach w świeżo wyzwolonej Bułgarii jest znikoma. Przyczyna jest prosta: okres 1878-1918 należy do najmniej spenetrowanych przez historyków stosunków polsko-bułgarskich [...] Samym jednak Polakom na ziemiach bułgarskich poświęcają niewiele uwagi, chociaż rodacy nasi stanowili wtedy najliczniejszą pozabalkańską grupę cudzoziemską, wpływając w znacznym stopniu na kulturę, politykę, a nawet ekonomikę społeczeństwa tej krainy” (s. 10). Autor tych słów, przez wiele lat korespondent „Trybuny Ludu” w Bułgarii, świetny znawca problematyki bułgarskiej, przedstawił imponujące dzieło, które ma uzupełnić te braki. I robi to znakomicie. „Zadaniem – jak pisze o swojej książce, będzie nakreślenie dziejów Polaków w wyzwolonej Bułgarii i ocena stopnia ich udziału w następującym wówczas odrodzeniu narodu bułgarskiego”. Na jej potrzeby dokonał ogromnej kwerendy w wielu archiwach obu krajów – chyba nie muszę nikogo przekonywać, jak cenne jest szczególnie spenetrowanie właśnie pod tym kątem placówek bułgarskich. Wykorzystał księgi kościelne parafii rzymskokatolickiej w Sofii, wiele pamiętników i relacji, artykułów w prasie, wreszcie materiały z przeprowadzonych wywiadów. Warsztat badacza budzi respekt, widać iż jest tu prezentowany dorobek i efekt wielu lat skrupulatnie prowadzonych badań.

Całość opracowania została podzielona na kilka rozdziałów, których układ jest przejrzysty i przekonujący. I tak poznajemy stan wiedzy społeczeństwa polskiego na temat Bułgarii w interesującym nas okresie – „W polskim oglądzie Bułgarii kraj ten stanowił fragment tajemniczego trochę Orientu, pociągający swą egzotyką” (s. 46), by skupić się na drogach wiodących Polaków do Bułgarii. Najwyraźniej rysują się dwie tendencje: służba wojskowa i praca zawodowa. Barwnie i plastycznie autor ukazuje ich losy, które układają się w ciąg tekstów o ich wkładzie w poszczególne dziedziny życia Bułgarii. Przed oczami czytelnika przesuwa się korowód postaci, często barwnych, oryginalnych, czy wreszcie tragicznych – wojskowych, polityków, prawników, administratorów, lekarzy, nauczycieli, artystów, dziennikarzy. Najliczniej reprezentowani byli inżynierowie i lekarze. Pierwsi m.in. budowali mosty, drogi, linie kolejowe i telegraficzne. „Można przyjąć, że Polacy uczestniczyli w niemałym stopniu w przekształcaniu bułgarskiej gospodarki narodowej” (s. 210). Wybudowane przez nich mosty,